

Magdalena Piasecka

Erystyka w horoskopach – *argumentum ad verecundiam* oraz upostaciowienie jako przykłady perswazji językowej

Język perswazji, manipulacja językowa oraz sztuczki retoryczne to terminy, które często przewijają się w opracowaniach naukowych i w artykułach publicystycznych przeznaczonych dla szerokiego grona odbiorców. W każdej z takich publikacji autorzy wskazują na wiele przykładów tekstów, w których odnajdziemy chwytów retorycznych i erystycznych. Do najczęściej wymienianych przykładów zaliczymy: reklamy, debaty polityczne, wywiady oraz przemówienia polityków, a sporadycznie także: homilie, wykłady i kazania¹. Dużo rzadziej, jeśli nie wcale, wyróżnia się: artykuły sponsorowane, wróżby, horoskopy, senniki i teksty, które w sposób niefilologiczny wyjaśniają znaczenie imion.

Już wstępne zapoznanie się z niezwykle obfitym materiałem, jakim są współczesne horoskopy, pozwoliło na wskazanie szeregu chwytów erystycznych, które są często wykorzystywane podczas tworzenia wróżb. Do najczęściej używanych trików należą: uogólnienie, *argumentum ad verecundiam* oraz upostaciowienie, Schopenhauerowski chwyt nr 5 polegający na przedstawieniu informacji nieprawdziwych lub nieweryfikowalnych. Rzadziej w prognostykach znajdziemy też takie chwytów, które polegają na „zalaniu” odbiorcy szczegółami lub na odwołaniu się do tożsamości czytelnika.

Bardziej szczegółowa analiza materiału pozwoliła zaobserwować różnice w realizacji chwytów erystycznych zależnie od miejsca publikacji horoskopu – prasy, Internetu lub publikacji zwartej. Najbardziej interesujące zdają się realizacje *argumentum ad verecundiam* oraz upostaciowienia. Oba

¹ Zob. A. Batko, *Sztuka perswazji, czyli język wpływu i manipulacji*, Gliwice 2005.

te chwyt są realizowane jakby na trzech płaszczyznach – najpierw autorzy przywołują typowe autorytety, tj. specjalistów w danej dziedzinie, ale także planety i rzymskie bóstwa. Drugą płaszczyzną jest przedstawienie samego autora jako autorytetu, gdyż miałby on być jednostką wybraną, mającą wgląd w mistyczne wizje przyszłości. Trzecią płaszczyzną byłby sam tekst, który będąc zapisem przyszłości, staje się dla odbiorcy autorytetem.

W tekstach „typowo perswazyjnych” wyróżniany przez Schopenhauera chwyt *ad verecundiam* dotyczy fachowców, osób powszechnie znanych i poważanych, zdobywców prestiżowych nagród (takich jak Nagroda Nobla) oraz ludzi piastujących ważne urzędy i stanowiska. Nie rzadziej autorytetem stają się niewymienieni z nazwiska „amerykańscy naukowcy” lub po prostu ich osiągnięcia. Także teksty kultury – jak Biblia, Dekalog czy Koran – stają się przywoływanymi autorytetami. Tym ciekawsze jest zatem używanie techniki odwołania do autorytetu w horoskopach. W „klasycznych” sytuacjach, w których używa się technik erystycznych w roli wyroczeni, nie pojawiają się planety i gwiazdy.

Jednak aby potraktować ciała niebieskie jako swoistych ekspertów znających przyszłość, potrzebny jest jeszcze jeden chwyt retoryczny. Otóż zarówno gwiazdy, jak i planety poddawane są morfizacji, czyli upostaciowieniu. Z pozoru upostaciowienie zdaje się domeną tekstów literackich, jedynie zapożyczoną do tekstu użytkowego, jakim jest horoskop, aby łatwiej było użyć techniki *ad verecundiam*. Jednak wszystkie przymioty, które autorzy przypisują planetom, pokrywają się z cechami charakterów rzymskich bogów, po których „odziedziczyły” imiona. A więc czytelnik, który dostrzeże owe podobieństwo w walorach planet i rzymskich bogów, może odnieść wrażenie, że to właśnie mitologiczni bogowie sprawują pieczę nad jego losem, co z kolei sprawia, iż chwyt przywołania autorytetu staje się jeszcze ciekawszy. Autorytetem, pośrednio, stają się bowiem rzymscy bogowie.

Sposoby realizacji chwytu *ad verecundiam* są bardzo zbliżone. Dłuższe teksty – publikowane w sieci internetowej i w książkach – częściej korzystają ze wszystkich trzech płaszczyzn. Jednak nie ma wielu różnic zależnych w sposobie realizacji pierwszej, planetarno-mitologicznej, płaszczyzny tego chwytu. Autorzy horoskopów rzadko wprost odwołują się do swojej pozycji, nie ukazują siebie jako autorytetów w swoich prognostykach, ale aby pokazać siebie samego jako potencjalny autorytet, zamieszczają informacje o sobie i swoich dokonaniach. Niezależnie od miejsca publikacji wróżby czytelnik łatwo może odnaleźć informacje o umiejętnościach i talencie twórcy, tak aby podczas lektury prognostyków miał w głowie myśl o autorze-autorytecie. Z kolei aby pokazać autorytet samego tekstu oraz aby przed-

stawić astronomię jako naukę, twórcy horoskopów używają astrologicznej terminologii i nazw planet-bóstw.

Wykorzystanie autorytetu w horoskopach publikowanych w czasopiśmie

Wykorzystanie autorytetu w horoskopach jest silnie związane z postrzeganiem tekstów przepowiedni jako mitów² lub wskazówek dawanych ludziom przez gwiazdy i planety-bóstwa. Ten chwyt erystyczny jest bardzo popularny. Szczególnie w horoskopach tworzonych z myślą o znakach Zodiaku. Zazwyczaj ciała niebieskie stają się tymczasowymi opiekunami osób urodzonych pod wybranym znakiem Zodiaku, patronując jednej ze sfer życia tychże ludzi. Nierzadko ożywione i uosobione: gwiazdy, planety, konstelacje i Księżyc wchodzi także w rolę **doradców, motywatorów i pomocników-sprzymierzeńców** (często łącząc te role ze sobą).

Motywatorem i uosobioną energią do podjęcia działania stają się gwiazdy w horoskopie dla osób urodzonych pod znakiem Wagi: „Gwiazdy sprzyjają zdawaniu egzaminów, podejmowaniu nauki języków i pracy nad ciałem”³. Przywołując autorytet bliżej nieokreślonych gwiazd (a więc uogólnionych do pewnej zbiorowości nieposiadającej konkretnych cech, mocy sprawczych ani nazw), anonimowy autor horoskopu zachęca czytelników do podjęcia nowych wyzwań i działania. Podobną, uogólnioną zbiorowością posługuje się inna przepowiednia opublikowana w miesięczniku „Twój Styl” dla tego samego Znak: „Wpływy planet sprzyjają też zyskom nieoczekiwanym – wygranym w gry liczbowe, nagrodom w konkursach. W tej dziedzinie [dzięki wpływowi planet – dop. M.P.] dopisze Ci teraz szczęście”⁴. W tym tekście widać analogiczny sposób realizacji chwytu *ad verecundiam* – autorka przywołuje ogół planet i powołuje się na ich autorytet, zachęcając czytelników do udziału w konkursach.

Częściej jednakże twórcy horoskopów przywołują planety, używając ich nazw. Najczęściej są to planety odpowiadające płciom – kobieta-Wenus oraz mężczyzna-Mars. Dość często pojawia się nazwa najśławniejszej gwiazdy naszego układu – Słońca. Nieco rzadziej autorzy prognoz na życie powołują się na wpływ Księżyca (którego nieraz nazywają Luną lub Selene).

Najczęściej ciała niebieskie występują w roli **pomocników**. W tej funkcji występują Wenus i Mars w horoskopie dla osób urodzonych pod zna-

² Por. Ch. Strohmmer, *Czego nie powie ci horoskop?*, Warszawa 1993.

³ *Horoskop dla Znak Wagi*, „Grazia” 2016, nr 12, s. 162–163.

⁴ B. Hernichowska, *Horoskop dla Znak Wagi*, „Twój Styl” 2016, nr 11, s. 272.

kiem Strzelca: „Wenus pomoże lepiej się wszystkim dogadywać [...]. Po 19.12 Mars doda Ci sił, więc ze świątecznymi przygotowaniem i zakupem prezentów powinnaś sobie świetnie poradzić”⁵. Autorki starają się przekonać czytelników do wiary w uczynność rzymskich bóstw, które mogą i chcą wpłynąć na życie wszystkich urodzonych między 22 listopada a 21 grudnia. Wenus staje się sprzymierzeńcem w prognostyku dla osób urodzonych pod znakiem Barana: „Wenus będzie sprzyjać życiu rodzinnemu, zachęca do korzystania z zaproszeń na towarzyskie spotkania w gronie życzliwych przyjaciół”⁶. Autorka nie nakłania wprost czytelnika, tak jak we wcześniejszych przykładach, ale sugeruje jedynie, które sfery życia mogą się zmienić w najbliższym czasie. Pomocą można też nazwać rolę, jaką odgrywa Merkury w prognozie dla znaku Byka: „Dzięki wsparciu Merkurego uda Ci się ze wszystkimi dogadać”⁷. Autorki nadają planecie ludzkie umiejętności lub przywołują rzymskie bóstwo, aby dodać wiary swoim czytelnikom w pomysłyne rozwiązanie kłótni.

Dość rzadko ciała niebieskie pełnią funkcję doradców. Przykładem tekstu, w którym planeta-autorytet staje się doradcą, jest: „Wenus zachęca do spotkań z przyjaciółmi”⁸, a także fragment, w którym Mars-doradca raczej najpierw ostrzega przed tym, co ma nastąpić, a dopiero potem oferuje rady: „Mars w Baranie to znak, że czeka cię sporo wyzwań. W cenie jest rozsądek i taktowne kroczenie drogą środka. To obowiązuje także w kontaktach z ukochanym, rodziną i przyjaciółmi”⁹.

Najrzadziej planety i gwiazdy stają się **sprawcami**, wykonawcami czynności. Ich rola nie kończy się na nakłanianiu ludzi do podjęcia konkretnych czynności, doradzaniu, pomaganiu lub patronowaniu wszystkim urodzonym pod wybranym znakiem, ale ciała niebieskie podejmują się innych działań – co zdaje się przybliżać planety do rzymskich bóstw, wykorzystujących i nakłaniających ludzi do podjęcia działań. Jednym z tych nielicznych przypadków są dwa fragmenty horoskopów (oba sporządzone dla znaku Bliźniąt, jednak dotyczące innych okresów): „Wenus otworzy twoje

⁵ M. Krogulska, I. Podlaska-Konkel, *Horoskop dla Znaku Strzelca*, „Dobre Rady” 2016, nr 12, s. 112.

⁶ Bianka (pseudonim), *Horoskop dla Znaku Barana*, „Viva” 2016, nr 24, s. 190.

⁷ M. Krogulska, I. Podlaska-Konkel, *Horoskop dla Znaku Byka*, „Dobre Rady” 2017, nr 1, s. 98.

⁸ *Eadem*, *Horoskop dla Znaku Lwa*, „Dobre Rady” 2016, nr 6, s. 96.

⁹ Wróżka Stella (pseudonim), *Horoskop dla Znaku Raka*, „Świat Kobiety” 2017, nr 2, s. 146.

serce¹⁰ oraz „Wenus zadba o to, by w twoim związku zapanowały spokój i harmonia”¹¹. Ta nietypowa realizacja uosobienia i ożywiania planet, tak aby stały się autorytetami, sprawia, że konieczne jest użycie podstawowego chwytu erystycznego – uogólnienia. Czynności, które zgodnie z horoskopami mają wykonać planety, są nazwane jak najbardziej ogólnie. Nazwy te bywają też zmetaforyzowane. Ciała niebieskie najczęściej dodają energii i siły osobom urodzonym pod wybranym znakiem Zodiaku. Widać to we fragmencie przepowiedni dla znaku Ryb: „Wenus i Mars w twoim Znaku obdarzą cię życiową werwą, zachęcą do spotkań z innymi i wychodzenia wieczorem z domu”¹², a także we fragmencie horoskopu dla Znaku Koziorożca: „Dobre powiązania Merkurego i Wenus dodadzą energii fizycznej i psychicznej, a relacje z innymi będą harmonijne i dające obu stronom satysfakcję”¹³ oraz w wielu tekstach przygotowanych przez Penny Thornton, m.in. we fragmencie prognozy dla osób urodzonych pod znakiem Panny: „[...] kiedy Słońce wejdzie w twój znak, poczujesz przychylne wiatry, a długo oczekiwane zmiany zaczną się w końcu pojawiać”¹⁴. W wymienionych przykładach planety oraz Słońce ponownie stają się wykonawcami ogólnie określonych czynności (*dodadzą energii fizycznej i psychicznej*), często ujętych w sposób zmetaforyzowany lub za pomocą przysłów i powiedzeń (*poczujesz przychylne wiatry*).

Rzadkim sposobem realizacji chwytu *ad verecundiam* jest horoskop dla znaku Wodnika, w którym autorka przywołuje nie planetę, ale mitologiczną boginię, której imię nosi ciało niebieskie: „Samotnym bogini miłości przygotowała niespodziankę – przypadkowa znajomość może przerodzić się w gorący romans”¹⁵. W tej prognozie na życie autorka porzuca myślenie o astrologii jako o połączeniu nauki o kosmosie i starożytnej religii, opierając się jedynie na rzymskiej mitologii.

Przykład ten zdaje się ciekawszy od poprzednich, ponieważ twórca horoskopu nie musi używać środków stylistycznych (uosobienia, ożywienia) oraz chwytu upostaciowienia, aby przywołać autorytet w swoim tekście. Powstaje więc nietypowa sytuacja, w której z jednej strony autor unika operowania środkami stylistycznymi, charakterystycznymi dla tekstów literackich

¹⁰ M. Krogulska, I. Podlaska-Konkel, *Horoskop dla Znaku Bliźniąt*, „Dobre Rady” 2017, nr 2, s. 96.

¹¹ *Eadem*, *Horoskop dla Znaku Bliźniąt*, „Dobre Rady” 2017, nr 3, s. 98.

¹² B. Wernichowska, *Horoskop dla Znaku Ryb*, „Twój Styl” 2017, nr 1, s. 260.

¹³ *Eadem*, *Horoskop dla Znaku Koziorożca*, „Twój Styl” 2016, nr 12, s. 298.

¹⁴ R. Thornton, *Horoskop dla Znaku Panny*, „Zwierciadło” 2016, nr 11, s. 220–221.

¹⁵ Bianka (pseudonim), *Horoskop dla Znaku Wodnika*, „Viva” 2016, nr 24, s. 190.

(np. baśni, bajek, legend), które mogą zostać odczytane przez czytelnika jako sygnał nieprawdziwości tekstu, ale z drugiej strony twórca przepowiedni sięga po antyczne wierzenia, starożytną martwą religię, która nie ma współcześnie wyznawców, a jednak bóstwo z niej pochodzące wciąż, wedle powyższego horoskopu, wpływa na życie ludzkie. W efekcie czytelnik może albo uwierzyć w autorytet uosobionych ciał niebieskich, czyli elementów nieożywionych przyrody (które dotychczas zna z baśni), albo zawierzyć autorytetowi bogini (którą zna z mitologii). Można więc zakładać, że czytelnik dostrzegłby chwyt erystyczny zawarty w tekście, gdyby nie częstość, z jaką występują odwołania do wyżej opisanych autorytetów w prognostykach publikowanych w czasopiśmie.

Wykorzystanie autorytetu w horoskopach publikowanych w wydawnictwach zwartych

Pomiędzy prognozami na życie opublikowanymi w wydawnictwach zwartych a tymi, które zamieszczono w czasopiśmie, jest niewiele zmian w sposobach realizacji chwytu *ad verecundiam*. Podobnie jak w horoskopach tworzonych z myślą o gazetach, tak i w horoskopach zawartych w książkach autorytetem stają się ciała niebieskie. W książce zawiera się też często informacje o talencie i osiągnięciach autora. Brak wyraźnego ograniczenia długości tekstów pozwala twórcom na częstsze sięganie po terminologię i rozbudowane metafory. Ponadto autorytetem może być już sama książka jako przedmiot – najprawdopodobniej czytelnik łatwiej zawierzy tekstom z publikacji zwartej niż krótkim horoskopom z gazety codziennej. Najczęściej autorytetem są jednak planety Układu Słonecznego – choć występuje większe zróżnicowanie planet, które wymieniane są z nazwy w tekstach prognoz na życie. W horoskopach opublikowanych w czasopiśmie najczęściej występują Wenus i Mars, natomiast w przepowiedniach „książkowych” równie często pojawiają się Neptun oraz Merkury. Podobnie jak we wcześniej cytowanych przykładach, tak i w poniższych analizach przepowiedni przywołanie autorytetu dotyczy prognostyków dla całej grupy osób urodzonych pod wybranym znakiem Zodiaku.

W horoskopach stworzonych m.in. przez Jana Starzę-Dzierżbickiego planety nie odgrywają jednak roli pomocników, motywatorów lub wykonawców czynności. Ciała niebieskie wpływają na życie ludzkie i odpowiadają za występowanie poszczególnych cech u osób urodzonych w określonym czasie. W efekcie planety pełnią funkcję autorytetów w nieco odmienny sposób niż w przykładach opisanych wcześniej – stają się odpowiedzią na potencjalnie

zadawane przez czytelnika pytanie o pochodzenie i występowanie tych samych cech charakteru u pewnej grupy, którą łączy data urodzenia pod wybranym znakiem Zodiaku. Planety jednocześnie są odpowiedzią na owe pytania i jednocześnie odpowiadają za wady występujące u większej zbiorowości. Ciała niebieskie stają się autorytetem, ponieważ są uznawane za byty wyższe, świętości posiadające konkretną moc sprawczą i oddziałujące realnie na życie ludzkie, np. przez obdarzenie całej grupy osób wspólnymi cechami charakteru.

Przykłady takie jak fragment horoskopu dla osób urodzonych pod Znakem Wodnika: „Urodzeni w drugiej dekadzie Wodnika (31.01. – 9.02.) mają zaznaczony w charakterze wpływ Merkurego. Odznaczają się umiłowaniem prawdy, bezstronnością i zdolnością do oryginalnego i obiektywnego myślenia”¹⁶ lub początek przepowiedni dla znaku Ryb: „Urodzeni w pierwszej dekadzie Ryb (21.02. – 29.02.) najsilniej podlegają wpływom Neptuna, potrzebują pomocy, silnego oparcia w bliskiej osobie. Nie potrafią kierować swym postępowaniem bez zasięgania tzw. dobrych rad”¹⁷, a także początek prognostyku dla znaku Barana: „Urodzeni w pierwszej dekadzie Barana (21.03. – 31.03.) są pod najsilniejszym wpływem Marsa. To ludzie silni, energiczni i przedsiębiorczy”¹⁸ ilustrują domniemany wpływ planet na występowanie wymienionych cech charakteru. W każdym z przytoczonych cytatów autor podkreśla *wpływ*, a więc z założenia odczuwalne oddziaływanie bóstw-planet na życie jednostki, która czyta tekst horoskopu.

Podobnie chwytu odwoływania się do autorytetu używa Piotr Płatek¹⁹. Autor zapewnia czytelników o prawdziwości i prawdopodobności swoich przepowiedni, odwołując się do autorytetu planet. Wskazuje wpływ ciał niebieskich na życie czytelników oraz także przypisuje cechy bóstw-planet osobom, którym dane bóstwa-planety patronują. Obrazuje to pierwszy akapit prognostyku dla znaku Koziorożca:

Planecie Saturn przypisana została sobota, a więc osoby urodzone w tym dniu są pod przemożnym jej wpływem. Natura Saturna jest chłodna, dlatego osoby spod jego znaku są także dziwnie oziębłe. Saturn jest zdolny przynieść tym ludziom sporo nieszczęścia. Potrafią jednak one swoją energią życiową rozpędzić czarne chmury przysłaniające horyzont życiowy²⁰,

¹⁶ J. Starża-Dzierżbicki, *Wodnik 21.01. – 20.02.*, w: *Horoskop na każdy dzień roku*, Kłodzko 1991, s. 40.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ P. Płatek, *Sennik współczesny. Na jawie i we śnie. Imiona. Horoskopy*, Kraków 1980.

²⁰ *Idem, Koziorożec*, w: *ibidem*, s. 130.

a także pierwsze zdania przepowiedni sporządzonej z myślą o osobach urodzonych pod znakiem Skorpiona:

Planeta Mars wpływa niezwykle mocno na charaktery osób urodzonych we wtorki. Mars bowiem uważany jest za planetę nerwów, czyli wojen, dlatego tak mocno oddziałuje na ludzi. I choć osoby urodzone pod jego znakiem są w zasadzie dobre, przyjemne i miłe to jednak w życiu zdradzają duże podenerwowanie. Nieraz mają dość duże trudności z opanowaniem swego temperamentu²¹.

W przytoczonych fragmentach ponownie autorytet planet został wykorzystany, aby dowieść prawdziwości horoskopów. Uogólnione opisy cech czytelników urodzonych pod danym znakiem Zodiaku zestawione z krótkimi opisami charakteru bóstwa-planety są kompilacją trzech chwytów erystycznych. Wpływ ciał niebieskich ma wskazać czytelnikom słuszność przepowiedni. Ponadto operowanie nazwami bóstw-planet stwarza wrażenie, jakoby twórca horoskopu należał do wąskiego grona osób obeznanych z astronomią. Wiedza tajemna, podobna do mitologii i religii, do której odwołują się autorzy horoskopów przez operowanie nazwami bóstw-planet, czyni z samych twórców specjalistów, znawców, uczonych, a więc – autorytety. Wszystkie powyższe przykłady wykorzystują zatem chwyt *ad verecundiam* w dwojaki sposób. Po raz pierwszy, gdy używają autorytetu ciał niebieskich i mitologicznych imion, aby przekonać czytelnika, że dany tekst jest prawdziwą przepowiednią. Po raz drugi, gdy używają imion i podają cechy charakteru bóstw, aby wykazać się przed czytelnikami swoją (tajemną) wiedzą oraz przynależnością do elitarnego grona osób, które potrafią odczytać wolę gwiazd, a następnie opisać ją – udzielić rad i wyjaśnień, zmotywować, zachęcić do podjęcia wyzwań, pomóc lub wskazać sferę życia, w której bóstwo stanie się aktywne.

Wykorzystanie autorytetu w horoskopach publikowanych w sieci internetowej

Teksty horoskopów publikowane w sieci internetowej ze względu na (przeważnie) mniej ograniczoną długość realizują chwyt erystyczny w sposób nieco odmienny niż prognozyki opublikowane w czasopiśmie i wydawnictwach zwartych. Dobrą ilustracją tej odmienności jest nie tylko pod-

²¹ *Ibidem.*

stawowy chwyt erystyczny – uogólnienia – ale także chwyt *ad verecundiam*. Tak jak w powyższych przykładach autorytetami stają się, przede wszystkim, ciała niebieskie, a także sami twórcy, którzy używają nazw bóstw-planet i potrafią odczytać ich wpływ na życie czytelnika horoskopu.

W horoskopach tworzonych z myślą o publikacji w sieci internetowej nie tylko same nazwy bóstw-planet świadczą o wykorzystaniu autorytetu nauki, autorzy posługują się także terminologią astronumerologiczną na oznaczenie fazy, w której jest dana planeta. Bardzo dobrym przykładem rozwiniętej realizacji omawianego chwytu jest cały poniższy horoskop dla znaku Wagi:

Miłość: Będziesz trzymać fason godny Wagi. Nawet podczas flirtów i żartów nie zwierzysz się ze swoich marzeń ani nie wyzalisz na byłych. Planety sugerują, byś wyjechała na majówkę ze znajomymi albo chociaż sama wybrała się na spacer po nieznannej okolicy. Naładujesz się dobrą energią na nadchodzące dni. Półsekstyl Luny (4–6.05) zwiastuje więcej męczących obowiązków, ale gdy przejdzie w koniunkcję (7–8.05), pehnie Cię komuś w ramiona. Baran albo Lew wyczują, co Cię kręci. Podobnie będzie u sparowanych Wag. Dzięki opozycji Merkurego wyciągniesz drugą połówkę na potańcówkę albo do astrologa na wspólny horoskop.

Bliscy: W poniedziałek tłok i korki popsują Ci humor. Nie daj się wyprowadzić z równowagi. To tylko kwadratura Luny ze swoim irytującym poganiem i porządkami. We wtorek odzyskasz nastrój, Luna już w sekstylu zapewni dystans do leniuchujących bliskich. Będą jacyś miłsi, bardziej uczynni. Ty zajmij się sobą, sekstyl Luny (12–13.05) pomoże znaleźć czas na hobby i życie towarzyskie. Jeśli organizujesz większą imprezę, to przyjdzie masa fajnych gości.

Praca i pieniądze: W drugim tygodniu maja los się do Ciebie uśmiechnie, koledzy i szefostwo okażą Ci wsparcie, jakich wcześniej nie dostałaś. Od wtorku do czwartku Luna w półsekstylu sprzyja finansom. Poradzisz sobie ze wszystkimi przeciwnościami, czyli kredytami i rachunkami.

Zdrowie: Słońce w kwinkunsie niesie skoki ciśnienia, migrenę, bezsenność. W wolne dni wyspij się, zamiast robić porządki. Koniunkcja Luny (7–9.05) nakłania do zmiany fryzury²².

Przykładami użycia rozwiniętej terminologii astrologicznej są takie wyrazy, jak: *koniunkcja*, *półsekstyl*, *sekstyl*, *kwadratura*, *opozycja* oraz *kwinkunks*. Wszystkie te terminy są rzadko spotykane w mowie potocznej (z wyjątkiem *opozycji*, która pojawia się często, jednakże w innym znaczeniu), przez co sprawiają wrażenie egzotycznych, nieznanych, dobrze rozumianych jedynie przez wąskie grono znawców. Ta niska frekwencja utrwała wizerunek

²² www.astromagia.pl/horoskopy/horoskop-tygodniowy/waga/ [dostęp: 9.05.2017].

twórcy będącego autorytetem w swojej dziedzinie. Dzięki użyciu owej terminologii sama ezoteryczna dziedzina wiedzy może pełnić funkcję autorytetu. Autor powyższego horoskopu nie sięga po chwyt upostaciowienia planet, dzięki czemu tekst nie jest tak pokrewny baśniowym i mitologicznym. Brak uosobionych i ożywionych planet oraz nagromadzenie terminów nadaje powyższej przepowiedni charakter naukowy, co w efekcie sprawia, że twórca tekstu, w oczach czytelnika, urasta do rangi naukowca-autorytetu.

Taki sposób odbioru twórcy przepowiedni możliwy jest także dzięki ostatniemu zdaniu z części poświęconej, w której to autor wyraźnie podkreśla swoją obecność w tekście. Sam siebie określa astrologiem (pochodzenie tego terminu wskazuje na pozornie powinowactwo z naukowością: *λόγος*, *lógos* – słowo, mowa, rozum ludzki, później także w znaczeniu zmetaforyzowanym: nauka)²³ oraz zachęca do udania się po kolejny horoskop.

Z kolei wskazywanie poszczególnych dni, w których nastąpią opisywane wydarzenia, z pozoru jest przeciwieństwem podstawowego fortelu erystycznego. Jednakże unikanie uogólnień i operowanie dziennymi datami w powyższym tekście służy do uwiarygodnienia sylwetki twórcy i ukazania go jako autorytetu, który nie musi stosować najpopularniejszego z chwytów, ponieważ jest naukowcem, fachowcem, specjalistą w swojej dziedzinie. W efekcie brak dwóch chwytów – uogólnienia i upostaciowienia – sprawia, że chwyt *ad verecundiam* dotyczy aż trzech figur: ciał niebieskich, twórcy tekstu i astrologii postrzeganej jako nauki ezoterycznej.

W sieci internetowej znajduje się również niemało horoskopów, w których autorytetem są jedynie gwiazdy i planety – tak jak w krótkich przepowiedniach publikowanych w czasopismach. Ilustracją takiego sposobu realizacji chwytu jest przepowiednia miesięczna dla osób urodzonych pod znakiem Byka, szczególnie pierwszy akapit, który wyróżnia aż pięć ciał niebieskich:

Trudności już za tobą. Wiele spraw się uprości. Przystaniesz narzekać oraz obawiać się porażki. Słońce na dobre rozgościło się w twoim znaku. Jednak Wenus niezbyt ci sprzyja ze znaku Barana. Nie obejdzie się bez niespodzianek. Mars w obszarze finansów stworzy szansę szybkiego zarobku, ale musisz zaryzykować. Jednak podczas kwinkunksów Jowisza i Saturna niektóre plany przyjdzie ci odłożyć na później²⁴.

Anonimowy autor horoskopu także posługuje się terminem astrologicznym, choć nie rezygnuje z upostaciowienia ciał niebieskich, nadając Słoń-

²³ www.ptta.pl/pef/pdf/l/logos.pdf [dostęp: 22.05.2017].

²⁴ www.wrozka.com.pl/horoskopy/horoskop,s-711-2 [dostęp: 14.05.2017].

cu ludzkie zdolności. W efekcie jedynymi autorytetami są planety i Słońce, autor nie podkreśla swojej fachowej wiedzy ani nie odwołuje się do astrologii jako nauki ezoterycznej, która też może stać się autorytetem. Autor przyporządkowuje planety poszczególnym sferom życia, korzysta przy tym z podstawowego chwytu erystycznego, a więc analizowany prognostyk jest podobny do przepowiedni publikowanych w prasie.

Analizowane przykłady wskazują na podobieństwa między sposobami realizacji tych chwytów niezależnie od medium, w którym horoskopy są publikowane. Jednakże dłuższe, internetowe prognozy na życie, przy użyciu odpowiedniej terminologii, mogą realizować omawiany chwyt w sposób trojaki: odwołując się do autorytetu ciał niebieskich, autorytetu autora oraz autorytetu nauki i tekstu. Warte uwagi jest też zastanowienie się, jak droga przekazania horoskopu wpływa na odbiorcę, oraz czy publikowanie tekstów wróżbiarskich jako samodzielnych publikacji książkowych też może być sposobem na przywołanie autorytetu. Uważam, że analiza obecności chwytów erystycznych w tekstach, które zwyczajowo nie są postrzegane jako teksty perswazyjne, jest ważna, aby pokazać, jak wiele tekstów ma charakter perswazyjny. Ponadto ukazanie aż trzech płaszczyzn realizacji chwytu *ad verecundiam* wydaje się wyjątkowo interesujące w kontekście społecznej debaty o śmierci autorytetów we współczesnym świecie.

Bibliografia

- Batko A., *Sztuka perswazji, czyli język wpływu i manipulacji*, Gliwice 2005.
- Kochan M., *Pojedynek na słowa. Techniki erystyczne w publicznych sporach*, Kraków 2012.
- Płatek P., *Sennik współczesny. Na jawie i we śnie. Imiona. Horoskopy*, Kraków 1980.
- Schopenhauer A., *Erystyka. Sztuka prowadzenia sporów*, tłum. M.L. Kalinowski i T. Sopota, Gliwice 2007.
- Starża-Dzierżbicki J., *Horoskop na każdy dzień roku*, Kłodzko 1991.
- Strohmer Ch., *Czego nie powie ci horoskop?*, Warszawa 1993.
- www.wrozka.com.pl/horoskopy/horoskop,s-711-2 [dostęp: 14.05.2017].
- www.astromagia.pl/horoskopy/horoskop-tygodniowy/waga/ [dostęp: 9.05.2017].

Czasopisma

„Dobre Rady” 2016, nr 6, nr 12; 2017, nr 1, nr 2, nr 3.

„Grazia” 2016, nr 12.

„Twój Styl” 2016, nr 11, nr 12; 2017, nr 1.

„Viva” 2016, nr 24.

„Zwierciadło” 2016, nr 11.

Eristic in horoscopes – *Argumentum ad verecundiam* and impersonation as examples of linguistic persuasion

SUMMARY

Horoscope texts realize eristic devices in many different ways. This applies to horoscopes published in magazines, books and in internet web. Ways in realizing eristic devices are different depending on place of publication, length of the text and its subject. Creators mostly use standard eristic device – generalization. This eristic argument can be implemented in different ways and using many linguistic or stylistic devices. Most authors use eristic device – invoke authority. This authority is often stars and planets, looking over peoples fate. For a blue sphere to become an authority, creators must use another eristic device – prosopopoeia.

Equally fundamental are also blue sphere authority, author authority (aka secret knowledge experts) and authority of a text or book itself. Common use of *ad verecundiam* procedure in horoscopes is especially interesting in context of modern social dialogue about authorities death.

Key words: eristic, horoscope, authority, prosopopoeia, generalization.

O Autorce

Magdalena Piasecka w czerwcu 2017 roku obroniła pracę licencjacką, w której stworzyła katalog chwytów erystycznych występujących w horoskopach. W dalszych badaniach szuka innych chwytów erystycznych nie tylko w horoskopach, ale i w sennikach oraz tekstach, które w sposób niefilologiczny wyjaśniają znaczenie imion. Ponadto interesuje się językowym sposobem przedstawiania chorób psychicznych we współczesnych powieściach młodzieżowych.
E-mail: magdalena.piasecka9@gmail.com